

Sygn. akt IV CSK 638/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku M. I. Z.
przy uczestnictwie K. S.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczynie M. I. Z. od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt II Ca [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, tj. art. 46 k.r.o. w zw. z art. 684 k.p.c., art. 567 § 3 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 278 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez nieustalenie rzeczywistej wartości majątku

wspólnego stron wskutek ustalenia tej wartości w oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu księgowości sporządzone w sposób nierzetelny, sprzeczny z dokumentacją księgową i historią rachunków bankowych, co miało wpływ na rażące zaniżenie wysokości środków pobranych przez uczestnika, a stanowiących składnik majątku wspólnego stron, w sytuacji gdy Sąd z urzędu będąc zobligowanym do ustalenia wartości wszystkich składników majątku wspólnego stron powinien przeprowadzić dowody z uwzględnieniem materiałów dowodowych, zaś przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego jest oparty na błędnych założeniach i w związku z czym, nie może być podstawą uznania, że Sąd wypełnił dyspozycję art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w sytuacji, gdy obowiązkiem sądu w sprawie o podział majątku wspólnego, jest ustalenie składu i wartości majątku ulegającego podziałowi, przy czym, sądowy podział obejmuje składniki majątkowe należące do tego majątku w czasie ustania tej wspólności i nadal w nim obecne w czasie orzekania o podziale, a sąd może dzielić jedynie aktywa, nie może natomiast dokonywać podziału lub rozliczenia niespłaconych jeszcze długów, obciążających nadal - mimo ustania ustawowej wspólności majątkowej - oboje małżonków na skutek czynności prawnych podjętych przez nich w czasie trwania wspólności, tj., w przedmiotowej sprawie hipotek obciążających nieruchomości z punktów I.1 w kwocie 53 834,08 zł i I.5 w kwocie 57 516,98 zł; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c., art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 278 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego wnioskodawczyni o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, w sytuacji gdy sporządzona w sprawie opinia jest rażąco nieprawidłowa, niewystarczająco wyjaśniająca zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych, zarówno w opiniach uzupełniających, jak i w toku przesłuchania na rozprawie biegły nie ustosunkował się w znacznej mierze do zarzutów zgłoszonych przez wnioskodawczynię, w większości opierając się jedynie na przypuszczeniach pozostających w sprzeczności z dowodami z dokumentów urzędowych w postaci ksiąg rachunkowych, zaś orzeczenie w sprawie powinno być wydane w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jak również w postępowaniu odwoławczym, po ponownym wszechstronnym i merytorycznym rozpoznaniu sprawy, zatem

nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu księgowości, a w konsekwencji błędne ustalenie wysokości środków pobranych z rachunków bankowych przez uczestnika, skutkowało nieuwzględnieniem okoliczności znacząco wpływających na wycenę składników objętych wnioskiem o podział majątku wspólnego stron w operacie szacunkowym, na którym oparł się Sąd, powodując wadliwość ustaleń w zakresie wartości składników majątku wspólnego podlegających podziałowi, co mając na uwadze komplementarność postępowania o podział majątku wspólnego implikuje konieczność uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżąca upatruje w naruszeniu wskazanych w jej zarzutach przepisów prawa. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania podkreśliła, że biegła sądowa, a za nią Sądy obu instancji, przyjęła że dana kwota wypłacona z rachunku bankowego uczestnika stanowiła koszt prowadzonej przez niego działalności jedynie na podstawie tytułu wypłaty wskazywanej przez uczestnika, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że w jej ocenie niemożliwym jest, aby pracownicy w banku zarabiali minimalną krajową, wypłaty zaś nie były dokumentowane w księgach rachunkowych. Nadto biegła wskazała, że pobrane kwoty z rachunku T. S. zostały przeznaczone na uregulowanie istniejących zobowiązań stanowiących udokumentowane wydatki, w sytuacji gdy żadna z tych wypłat nie została w jakikolwiek sposób udokumentowana.

W uchwałach z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 21/18 i 41/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie o podział majątku wspólnego obejmującego nieruchomości obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy (względnie o zniesienie współwłasności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego obciążonego hipoteką zabezpieczającą kredyt bankowy i pożyczkę udzieloną współwłaścicielom), przydzielając tę nieruchomość na własność jednego z małżonków - ustala jej wartość - z pominięciem obciążenia hipotecznego, o ile nie zachodzą istotne powody przemawiające za uwzględnieniem wysokości obciążenia hipotecznego. Powyższe stanowisko dopuszczające możliwość przy ustalaniu wartości nieruchomości uwzględnienia obciążenia hipotecznego zabezpieczającego udzielony małżonkom kredyt bankowy, nawiązuje do uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., III CZP 30/18, w którym, Sąd Najwyższy - odmawiając udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy dokonując z urzędu w postępowaniu o podział majątku objętego dotychczas wspólnością majątkową małżeńską ustalenia składu i wartości majątku wspólnego (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c.), sąd określa wartość nieruchomości należącej do majątku podlegającego podziałowi przy uwzględnieniu jej obciążenia hipotecznego - stwierdził m.in., że ukształtowana orzecznictwem Sądu Najwyższego praktyka pomniejszania wartości nieruchomości o kwotę niespłaconego kredytu, mimo że jej konstrukcja dogmatyczna nasuwa wątpliwości, bywa aprobowana przez uczestników postępowań działowych; ich akceptacja takiego sposobu rozliczenia jest dla sądu wiążąca. Ma ona również zastosowanie

w każdej sytuacji, w której szczególne okoliczności sprawy wskazują na taką potrzebę, co może wiązać się z sytuacją osobistą małżonków, dążących do ustabilizowania swojej sytuacji majątkowej przez kompleksowe i ostateczne wzajemne rozliczenie, a wysokość długu jest policzalna, nieprzekraczająca wartości nieruchomości. Niemożność wyłączenia stosowania, w zależności od okoliczności każdej rozpoznawanej sprawy, proponowanego w dotychczasowym orzecznictwie sposobu ustalania wartości nieruchomości obciążonej hipoteką, czyni niemożliwym i nieuzasadnionym podjęcie uchwały o charakterze abstrakcyjnym, a więc uniwersalnym.

W stanie faktycznym sprawy nie można mówić o oczywistym naruszeniu interesu wnioskodawczynie, gdyż nie kwestionuje ona sposobu podziału majątku wspólnego w zakresie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego opisanego w pkt I.1 postanowienia Sądu Rejonowego, obciążonego zabezpieczeniem hipotecznym w kwocie 53 834,08 zł, które to prawo do lokalu przypadło uczestnikowi oraz nieruchomość opisana w pkt I.5 postanowienia Sądu Rejonowego, obciążona hipoteką w kwocie 57 516,98 zł, która przypadła właśnie wnioskodawczynie w wyniku reformatoryjnego orzeczenia Sądu drugiej instancji. Tak się złożyło, że wysokość obciążeń hipotecznych jest porównywalna (różnica nie przekracza kwoty 4 000 zł). Wysokość odliczonego obciążenia hipotecznego w przypadku nieruchomości przyznanej wnioskodawczynie jest wyższa, a zatem generuje mniejszą dopłatę z jej strony na rzecz uczestnika. Nadto interes wnioskodawczynie nie zostaje naruszony także dlatego, że jak wynika z powołanej wyżej uchwały powiększonego składu Sądu Najwyższego, art. 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego.

Należy zwrócić uwagę, że wnioskodawczynie pominęła okoliczność, iż Sąd drugiej instancji orzekając reformatoryjnie i określając wartość praw z pkt I.1 i 5 postanowienia Sądu Rejonowego nie brał pod uwagę obciążeń hipotecznych (s. 40 uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego).

Charakter dowodu z opinii biegłego i postępowania przed sądem drugiej instancji również został wyjaśniony w orzecnictwie i w tym zakresie Sąd drugiej instancji, na kanwie stanu faktycznego sprawy, zastosował się do reguł związanych z tego rodzaju dowodem. Dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, nie publ.). To strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Co istotne, Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102). Usunięciu wątpliwości nasuwających się w związku z treścią opinii służą środki przewidziane w art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wówczas gdy dotychczas sporządzona w sprawie opinia zawiera istotne braki, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, nie publ.). Jednak samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, nie publ., z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807). W konsekwencji, jeśli opinia biegłego jest tak przekonywująca, że sąd określoną okoliczność uzna za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych.

Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez

sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, nie publ. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, nie publ.).

Należy też zaznaczyć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.).

W istocie zarzuty skierowane przeciwko opinii biegłego sądowego stanowią polemikę z ustaleniami Sądów *meriti* dokonanyymi na podstawie tego dowodu i oceną Sądów obu instancji tego dowodu. Dodać trzeba, że biegła sądowa B. K. w dniu 1 sierpnia 2016 r. sporządziła opinię zasadniczą, następnie udzieliła na piśmie odpowiedzi na zarzuty także wnioskodawczyni, a następnie składała ustne wyjaśnienia na rozprawie. W związku jednak z powstałymi wątpliwościami Sąd

pierwszej instancji dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej, która sporządziła opinię, a po zarzutach znowu ustosunkowała się do nich na piśmie oraz w dalszej kolejności składała ustne wyjaśnienia na rozprawie. Następnie Sąd Rejonowy dopuścił dowód z kolejnej uzupełniającej opinii biegłej sądowej, a po jej sporządzeniu i wniesionych zarzutach biegła udzieliła na te zarzuty odpowiedzi. W sumie więc biegła wypowiadała się ośmiokrotnie, bazując na przedstawionej w toku postępowania dokumentacji księgowej i bankowej. Kolejne wypowiedzi biegłej związane były nie tylko z uzupełnianiem dokumentacji, ale i zarzutami wnioskodawczyni oraz uczestnika. Jak wspomniano wyżej, zadaniem biegłego nie jest tworzenie faktów, te mają dostarczać strony, lecz ich ocena z punktu widzenia wiadomości specjalnych.

Przedstawione pisemne motywy rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji (częściowo reformatoryjnego), w tym w zakresie podstawy faktycznej (opartej na wynikach dowodu z opinii biegłej sądowej) i oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalają na stwierdzenie, iż zaskarżone postanowienie jest wynikiem oczywistego naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów praw procesowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.